

# Homo Twist, Twist Again

Nadawaj do mnie w pozytywnej relacji  
Bez zbędnych męsko-męskich aberracji  
Homo znaczy człowiek a ty szukasz sensacji  
Nie znajdziesz żadnych tego typu rewelacji

Twist znaczy twist rock and roll niech zdycha  
Bo Twist jest szalony rock and roll to kicha  
Buty to szpica brylantyna i łańcuszek  
Muzyka dla kretynów pełna tanich wzruszeń

Twist  
Twist again  
Twist

Ja jestem Homo Twist mam dwa metry i pół  
Rapowałem gdy sięgałem ledwo głową ponad stół  
I nie zrozum mnie źle kiedy mówię o uczuciach  
To jestem szczery bo ja mam uczucia  
A nie zbiór etykietek i tandetnych konwenansów  
Do użytku na czas kawiarnianych romansów  
Jeśli kochasz kobiety one cię kochają  
Jeśli lubisz facetów zaraz to poznają

Ja jestem Homo Twist mam zadymę we krwi  
Dobrze wiedzą o tym ci którzy w drogę weszli mi  
Ja pluję na karierę nie obchodzi mnie zysk  
Homo znaczy człowiek a twist to twist

Gdy przychodzi do mnie bieda to wychodzę na ulicę  
Wrzucić monetę bo ja na to liczę  
Gdy doliczę się tyle że wystarcza na flachę  
To wypijam flachę na policję kładę lachę  
Bo policjant nosi pałę na wierzchu  
W dzień i w nocy przy pogodzie i na deszczu  
Nie dla mnie co do techno - od techno można z nudów zdechnąć  
Nie dla mnie co to porno - od porno ja chce mieć głowę wolną

Nie dla mnie przyjaźń polsko-niemiecka  
Niemców nienawidzę od dziecka  
A więc podaj faję w pozytywnej relacji  
Bez zbędnych niemieckich dewiacji

Twist again  
Twist

Ja jestem Pan Maleńczuk syn Edwarda  
Moja głowa to bomba a pięść to petarda  
Ja nie gram rock and rolla rock and roll to syf  
Homo znaczy człowiek a twist to twist  
Więc podaj faję w pozytywnej relacji  
Bez zbędnych męsko-męskich aberracji  
Homo znaczy człowiek a ty szukasz sensacji  
Nie znajdziesz żadnych tego typu rewelacji